

**Prof. dr hab. Jolanta Itrich-Drabarek**

**Warszawa 10-01-2019**

**Instytut Nauk Politycznych**

**Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych**

**Uniwersytet Warszawski**

### **Recenzja**

**dorobku naukowego, działalności dydaktycznej i działalności organizatorskiej oraz rozprawy habilitacyjnej dra Andrzeja Łuczyszyna na podstawie cyklu publikacji *Rozwój lokalny i regionalny u progu XX wieku. Doświadczenie i perspektywy*<sup>1</sup>**

Na podstawie art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65 poz. 595 ze zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. nr 196 poz. 1165 ze zm.) dokonano oceny dorobku naukowego dr Andrzeja Łuczyszyna. Recenzja została podzielona na trzy części: ocena osiągnięć naukowych Habilitanta, ocena aktywności naukowej oraz ocena dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego, współpracy międzynarodowej i działalności organizacyjnej.

Pan dr Andrzej Łuczyszyn jest adiunktem w Instytucie Ekonomii Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu. Pełni też funkcję zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu. Doktor Andrzej Łuczyszyn uzyskał tytuł magistra ekonomiki i organizacji produkcji na Wydziale Gospodarki Narodowej

---

<sup>1</sup> Analizując zakres podanego dorobku dra A. Łuczyszyna sędzę, że chodził o XXI wiek.

– obecnie Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu w 1991 roku. Stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii – polityki ekonomicznej uzyskał w 1999 roku w Akademii Ekonomicznej im. Oskara Lange we Wrocławiu.

Na wstępie pragnę podkreślić, że napisanie niniejszej recenzji okazało się bardzo trudnym zadaniem ponieważ sam wnioskodawca nie był w stanie określić w jakiej dyscyplinie ubiega się o stopień naukowy doktora habilitowanego. Cytuję za Kandydatem, który stwierdził, że ubiega się o: „Stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk politologicznych i ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia, subdyscyplinie ekonomika bezpieczeństwa, specjalność gospodarka przestrzenna, gospodarka regionalna i bezpieczeństwo wewnętrzne” i ocenił, że „cały czas wnoszę oryginalny wkład w rozwój dyscyplin: ekonomia i socjologia” (s.49). Zdaniem Habilitanta „Dorobek ten stanowi trzon teoretyczny i empiryczny moich badań, z jednej strony uprawianej bardzo szeroko ekonomii, a z drugiej, w miarę postępu prac badawczych, mocno osadzony w socjologii systemów bezpieczeństwa państwa”( (Autoreferat dra A. Łuczyszyna, s.49). Ponieważ większość dorobku Kandydata dotyczy obszaru nauk ekonomicznych z elementami socjologii i bezpieczeństwa wewnętrznego moja ocena nie może mieć charakteru decydującego lub rozstrzygającego. Ocena odnosić się będzie do dorobku Kandydata z nauki o polityce.

## I. Ocena rozwoju naukowego

Habilitant swoje zainteresowania naukowe i badawcze poświęcił rozwojowi lokalnemu w Polsce. Zarówno jego praca doktorska zatytułowana „*Rozwój lokalny w Polsce – studium przypadku*”, jak i późniejszy dorobek oscyluje wokół zagadnień ekonomicznych z elementami socjologii i bezpieczeństwa wewnętrznego. Celem ogólnym badań - jak pisze Habilitant - jest

próba identyfikacji nowych uwarunkowań lokalnych przestrzeni społeczno-ekonomicznych i ich polityk społeczno-gospodarczych, w tym peryferii w kontekście pobudzania wzrostu lokalnego i rozwoju społeczno-gospodarczego.

Dr Andrzej Łuczyszyn zakłada również, jak sam to stwierdza, realizację celów operacyjnych, poprzez badanie znaczenia spójności wertykalnej i horyzontalnej lokalnych i ponadlokalnych polityk rozwoju, metropolizacji jako procesu stymulacji rozwoju lokalnego, charakterystyki działania rozwoju gospodarczego w strukturach sieciowych i jego oddziaływania na ośrodki peryferyjne oraz rozpoznania nowych obszarów rozwoju lokalnego.

Dr Andrzej Łuczyszyn opisując swój dorobek w Autoreferacie nie ustrzegł się błędów stylistycznych typu: *„nastąpiła u mnie koncentracja zainteresowań”*(s.12), *„moje badania doprowadziły mnie do określonego poglądu, ściślej szeregu poglądów dotyczących rozwoju lokalnego”*(s.9), *„mocno wyartykułowałem potrzebę społecznie adekwatnego zarządzania rozwojem lokalnym”*, *„definiuję lokalną innowacyjną przestrzeń, wskazując na jej miejsce w nowej gospodarce określanej jako kreatywna”* (s.14) rzeczowych *„kryzys gospodarki UE w roku 2007”* (s.11 – był to kryzys światowy i wystąpił w 2008 roku), czy wreszcie literowych, ale zmieniających całkowicie kontekst wniosku: *„Przedmiotem cyklu publikacji pt. Rozwój lokalny i regionalny u progu XX wieku. Doświadczenie i perspektywy* (chodziło zapewne o XXI wiek (s.6).

Kandydat w Autoreferacie uznał, że zajmuje się pięcioma obszarami badań. Pierwszy obszar badawczy według Habilitanta to: *„strategia rozwoju lokalnego, lokalna polityka rozwoju, innowacyjność, samorząd terytorialny jako podmiot zarządzający gospodarką lokalną, zagrożenia rozwoju, wpływ światowego kryzysu finansowego na rozwój lokalny, globalizacja i peryferyjność”*. Omawiane zagadnienia opisał w szeregu artykułów m.in. w takich jak: *„Niepewność w rozwoju lokalnym – wybrane elementy”*, *„The impact of globalization on the local*

*economic sector-selected aspects*”, „*Wybrane aspekty rozwoju lokalnego (ujęcie metodologiczne)*”, „*Zagrożenia dla rozwoju lokalnego*”. „*Rozwój lokalny w warunkach kryzysu*” i wielu innych.

Drugi obszar badawczy według Kandydata, to badania dotyczące finansów lokalnych, zmian w przepisach prawa oraz ich konsekwencji dla rozwoju lokalnego i sektora publicznego oraz wpływu integracji europejskiej na rozwój lokalny. Kandydat jako osiągnięcie naukowe w tym zakresie podaje cykl artykułów ((8) i jeden skrypt; są to m.in.: „*Finanse lokalne – wybrane zagadnienia*”, „*Finansowanie rozwoju lokalnego na przykładzie gminy Milicz*”. „*Znaczenie dotacji i subwencji w finansowaniu rozwoju lokalnego na wybranym przykładzie*”, „*Charakterystyka gospodarki finansowej ze szczególnym uwzględnieniem budżetu*”, *Wybrane kwestie gospodarki finansowej miasta w kontekście metropolizacji przestrzeni*”, „*Finanse samorządu w warunkach kryzysu*”.

Trzeci obszar badawczy dotyczy gospodarki przestrzennej i jej miejsca w rozwoju lokalnym, a w szczególności przestrzeni i jej roli w procesach wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego. Wskazuje szereg artykułów, w których w części jest współautorem, opisujących podaną problematykę (13), np. „*Rozwój peryferii w warunkach metropolizacji przestrzeni i gospodarki opartej na wiedzy*”, „*Rozwój lokalny na peryferiach*”, „*Problemy rozwoju małych peryferyjnych ośrodków na wybranym przykładzie miasta*”, „*Peryferyjne systemy przestrzenne w lokalnej polityce rozwoju*” .

Za czwarty obszar badawczy Habilitant uznaje badania nad miastami, aglomeracjami, konurbacjami, metropoliami i obszarami metropolitalnymi. Wnioski jakie przedstawił sprowadzają się do tego, że „potrzebne są wspólne wartości do budowania relacji pomiędzy centrum a peryferiami(s.17), przytaczając koncepcję miast kreatywnych Richarda Floridy która przekłada się na lokalizację działalności gospodarczej. W obszarze podanych badań

powstały(8), m.in. następujące artykuły: *„Zarządzanie miastem”*, *„Funkcje ośrodka osadniczego Milicz w układzie metropolitalnym Wrocławia”*, *„Problem rozwoju małych peryferyjnych ośrodków osadniczych w stosunku do aglomeracji”*, *„Dyfuzja innowacji na obszarach peryferyjnych układu metropolitalnego”*.

Piąty obszar zainteresowań według Habilitanta to bezpieczeństwo publiczne, jako czynnik rozwoju lokalnego. W tym zakresie opublikował m.in. *„Miasta jako miejsce kumulacji przestępczości”*, *„Nierówności i rozwarstwienie społeczne jako dylematy społeczeństwa zdolnego do przetrwania”*, *„Bezpieczeństwo wewnętrzne jako element bezpieczeństwa państw i czynnik stabilizujący procesy rozwoju społeczno-gospodarczego – ujęcie regionalne i lokalne”*, *„Bezpieczeństwo publiczne jako czynnik rozwoju lokalnego?”* i in. W ramach prowadzonych badań Habilitant doszedł do wniosku, że należy dążyć do stworzenia ekonomiki bezpieczeństwa „jako subdyscypliny zarówno w politologii, ekonomii jak i socjologii”(s.38). Z recenzenckiego obowiązku przypominam jedynie, że ekonomika bezpieczeństwa to młoda dyscyplina naukowa, która powstała w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Jej rodowód sięga ekonomiki obrony, a ta z kolei wywodzi się z ekonomiki wojennej. Jak piszą Z. Stachowiak czy J. Płaczek, ekonomika bezpieczeństwa ma swój specyficzny język, przedmiot badań i odpowiada na podstawie zaobserwowanych prawidłowości, jak rozwiązywać problemy gospodarczo-obronne na rzecz swojego państwa i obywateli czy działań w ramach koalicji militarnej i gospodarczej.

Co warte pozytywnego podkreślenia, Kandydat opublikował przeszło 20 artykułów w języku angielskim, jednak należy podkreślić, że często ich objętość nie przekraczała 10 stron.

Habilitation nie posiada publikacji w czasopismach znajdujących się w bazie Jurnal Citation Reports oraz znajdujących się na liście European Reference Index for the Humanities.

## II. Ocena osiągnięć naukowych

Habilitation w swoim dorobku uwzględnił książkę wydaną pięć lat temu (w 2013 roku) zatytułowaną *Nowe kierunki rozwoju lokalnego ze szczególnym uwzględnieniem peryferyjnych ośrodków w metropoliach*, Wydawnictwo CEDEWU, (Warszawa 2013, ss. 296) będąc przedmiotem tego samego obszaru badawczego, co wcześniejsze publikacje, czyli jest to problematyka już szeroko opisana przez Habilitanta w cyklu artykułów.

Mimo tego, że Habilitation w pierwszym rozdziale zapowiada, że opisze rolę samorządu terytorialnego jako aktora rozwoju lokalnego, to niestety nie wywiązuje się z przyjętego zobowiązania. Doktor Andrzej Łuczyszyn przedstawia co prawda strukturę samorządu terytorialnego w wybranych państwach Europy, ale ogranicza się jedynie do opisu faktograficznego, dotyczącego zadań władzy uchwałodawczej i wykonawczej, budżetu oraz wpływów z podatków. Nie wskazuje, jaką politykę prowadzi samorząd lokalny w tych wybranych państwach w zakresie rozwoju lokalnego. Nie korzysta też z obszernej literatury na ten temat, jak np. z książki Jacka Wojnickiego, *Samorząd lokalny w Polsce i w Europie*, Pułtusk 2008, wydawnictwa opublikowanego pod red. Marka Barańskiego, *Samorząd terytorialny w Europie Środkowej i Wschodniej*, Toruń 2009, czy wreszcie książki wydanej pod red. Lucyny Rajcy, *Samorząd terytorialny w Europie Zachodniej*, Warszawa 2010.

Omawiana książka nie odpowiada w zadowalający sposób na podstawowe pytanie, jakie naturalnie nasuwają się po jej przeczytaniu: W jaki sposób samorząd terytorialny wpływa na rozwój lokalny? Jakie mechanizmy uruchamiają i jakie narzędzia stosują jednostki samorządu terytorialnego, aby stymulować rozwój lokalny? Jak uwarunkowania polityczne, i prawne wpływają na rozwój lokalny? Należy również zauważyć, że Habilitation w pracy przyjął tezę,

a nie jak podaje hipotezę badawczą, co stanowi istotny mankament. W pracy nie została dokonana analiza dotychczasowego dorobku naukowego z zakresu omawianego tematu.

Przechodząc do uwag szczegółowych: Habilitant błędnie podkreśla (s. 109), że ustawodawca po roku 1989 nie używa pojęcia decentralizacji, co jest nie tylko, że nieprawdą, ale też buduje narrację dowodzącą, że decentralizacja nie stanowi istoty polskiego ustroju. Tymczasem w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku w artykule 15 ust. 1 znajdujemy stosowny zapis „*1. Ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej.*”. Również i Trybunał Konstytucyjny podkreśla: „*Pojęcie decentralizacji oznacza proces stałego poszerzania uprawnień jednostek władzy publicznej niższego stopnia w drodze przekazywania im zadań, kompetencji oraz niezbędnych środków. Decentralizacja, o której mówi Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest jednorazowym przedsięwzięciem organizacyjnym, lecz trwałą cechą kultury politycznej państwa zbudowanej na właściwych rozwiązaniach ustawowych, zgodnych z konstytucyjnymi zasadami ustroju Rzeczypospolitej*”, (Orzeczenie TK, K 24/02, OTK –A, 2003, nr 2, poz. 11).

O tym zaś, że ustrojodawca właśnie samorząd uznał za podstawową i najważniejszą formę decentralizacji pisało wielu autorów, choćby: D. Dąbek, J. Zimmerman, *Decentralizacja przez samorząd terytorialny w ustawodawstwie i orzecznictwie pokonstytucyjnym*, w: *Samorząd terytorialny, zasady ustrojowe i praktyka*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2005, s. 7–8; B. Dolnicki, *Samorząd terytorialny*, Warszawa 2012, s. 55–57.

Niepokojące jest to, że Habilitant bardzo często, na poparcie swoich tez stosuje uproszczenia i uogólnienia, które nie powinny znaleźć się w pracach naukowych, jak np.: „Młodzież staje się zagubiona, agresywna, coraz mniej odporna fizycznie i psychicznie na określone postawy” (s. 145 – Habilitant nie precyzuje o jakie postawy chodzi), „Programy rządowe sobie, a życie

sobie”(s.146), „Zatrudnianie np. specjalistów od marketingu politycznego, pojawia się także w środowiskach lokalnych. Wydawanie środków na działanie pozorowane i mało efektywne jest po prostu niepotrzebne” (s.146) itp..

Habilitant w monografii nie uwzględnia aktów prawnych zarówno obowiązujących w Polsce jak i w Unii Europejskiej, a jeśli to czyni jak np. wymieniając ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminie nie umożliwia zidentyfikowania przywołanego aktu prawnego, w tym nie podaje informacji promulgacyjnych (s.140). Przytaczając np. treść sołeckich strategii rozwoju nie podaje żadnych źródeł, na podstawie których później formułuje opinie.

Niepokojące jest, że Habilitant opisując lokalną politykę rozwoju w żaden sposób nie odnosi się choćby do ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, Dz. U. 2006, Nr 227, poz. 1658, która, jak pisze Katarzyna Kokocińska (*Decentralizacja jako ustrojowa zasada relacji między organami władzy publicznej*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2016, Rok LXXVIII – zeszyt 2) „...podkreśla znaczenie zdecentralizowanych struktur samorządowych. Do realizacji powinności publicznej prowadzenia polityki rozwoju u.z.p.p.r. wykorzystuje układ organizacyjny określony w Konstytucji RP, tym samym realizuje nadrzędną zasadę ustrojową decentralizacji władzy publicznej oraz podstawową wartość, jaką jest w tym przypadku samodzielność jednostek samorządu terytorialnego”.

Habilitant nie odwołuje się do kluczowego w przypadku rozważań o problemach wielkich miast i peryferiach dokumentu przyjętego przez państwa członkowskie Unii Europejskiej, jakim jest „KARTA LIPSKA na rzecz zrównoważonego rozwoju miast europejskich” przyjęta w czasie spotkania ministrów w sprawie rozwoju miast i spójności terytorialnej w Lipsku, w dniach 24-25 maja 2007 roku. W ramach Karty zostały określone dwa kluczowe cele: wykorzystanie na większą skalę zintegrowanego podejścia do polityki rozwoju miejskiego oraz zwrócenie szczególnej uwagi na najuboższe dzielnice w



kontekście miasta jako całości. Szczególnie w kontekście drugiego celu państwa członkowskie UE za najważniejsze uznały realizację strategii podnoszenia jakości środowiska fizycznego, wzmocnienie gospodarki lokalnej i lokalnej polityki rynku pracy, aktywna polityka edukacji i szkoleń dla dzieci i młodzieży oraz promowanie sprawnego i korzystnego cenowo transportu miejskiego. Tym samym Habilitant nie dokonał oceny, czy w Polsce odbyła się debata polityczna na temat włączenia zasad i strategii Karty Lipskiej na rzecz zrównoważonego rozwoju miast europejskich do krajowej, regionalnej i lokalnej polityki rozwoju i jakie uruchomiono lub należałoby uruchomić mechanizmy i wdrożyć narzędzia, aby osiągnąć równorzędne partnerstwo pomiędzy miastami a obszarami wiejskimi oraz pomiędzy małymi, średnimi i dużymi miastami w regionach miejskich i aglomeracjach.

Habilitant w omawianej publikacji nie odnosi się w żaden sposób do polskich dokumentów planistycznych czy strategicznych, np. *Krajowej strategii rozwoju regionalnego z 2010 roku*, czy *Koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju 2030 z 2011 roku*, które akcentują wykorzystanie potencjałów endogenicznych terytoriów dla kreowania wzrostu i zatrudnienia. Autor nie wskazuje, jakie mechanizmy i narzędzia powinny być zastosowane w polityce państwa, w tym samorządu terytorialnego, aby ograniczyć skutki społeczno-ekonomiczne peryferyjności, ograniczając się do bardzo ogólnikowych wniosków, że „tylko nowe wartości i silne państwo jest w stanie temu zapobiec”( autoreferat s. 9).

Zdaniem dr Andrzeja Łuczyszyna najczęściej uznanie obszaru za wiejski lub miejski definiuje się poprzez liczbę zamieszkujących lub gęstość zaludnienia. Faktycznie pojęcie obszaru wiejskiego nie jest definiowane wprost w polskim i unijnym ustawodawstwie. Ale pojęcie obszaru wiejskiego daje się łatwo odczytać poprzez szereg aktów prawnych i dokumentów, jakie powstały w Europie ( w tym w Polsce), jak np. w starej i nowej perspektywie rolnej państw należących do Unii

Europejskiej gdzie określają go trzy czynniki: struktura społeczna, struktura przestrzenna i struktura produkcyjna. Niepokojące jest, że Autor powołuje się na definiowanie obszarów wiejskich na podstawie danych z 1974 i 1980 roku, a w przypadku kolejnych wskaźników - *Farmers Home Administrations* nie podaje jakich lat dotyczą (s.198). Przyjmowanie ponadto miary z USA do określenia polskich warunków jest zabiegiem trudnym do wytłumaczenia, tym bardziej, że istnieje wiele kryteriów na gruncie polskim i europejskim, które są bardziej adekwatną podstawą do odpowiedzi na pytanie o obszar wiejski. Jeżeli omawiana publikacja została wydana w 2013 roku, to sięgając do danych GUS z 2011 roku czytamy, że Urząd ten charakteryzuje obszary wiejskie na podstawie podziału terytorialnego państwa według Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału (został wprowadzony Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 1998 roku (Dz.U. nr 157, poz. 1031). Według Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), która bierze pod uwagę gęstość zaludnienia, obszar wiejski nie może przekraczać 150 osób na 1 km<sup>2</sup>, a Eurostat klasyfikuje obszar jako wiejski, gdy gęstość zaludnienia wynosi do 100 osób na 1 km<sup>2</sup>. Z kolei Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego na lata 2004–2006 traktował obszary wiejskie jako obszar wsi i małych miast do 20 tys. mieszkańców, a Program Operacyjny Kapitał Ludzki za obszar wiejski uznawał obszar gmin miejskich, gmin miejsko-wiejskich i miast do 25 tys. mieszkańców. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2007–2013 określał obszary wiejskie jako miejscowości, które znajdują się w granicach administracyjnych: gmin wiejskich, gmin miejskich z wyjątkiem miejscowości powyżej 5 tys. mieszkańców oraz gmin miejsko-wiejskich z wyjątkiem miast powyżej 20 tys. mieszkańców.

Habilitation przy omawianiu problemu peryferii nie odwołał się do artykułu Andrzeja Mischuka, który (powołując się na C.J. Dawkinsa) na podstawie wybranych teorii rozwoju regionalnego (teorii wzrostu egzogenicznego,

neoklasycznej teorii wzrostu egzogenicznego, czy teorii wzrostu endogenicznego) dokonał udanej próby odpowiedzi na pytanie o przyczyny peryferyjności regionów (*Peryferyjność jako przedmiot zainteresowania polityki regionalnej*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2010, nr 113, ss. 637-645). Habilitant nie sięgnął przy omawianiu problemu peryferyjności do badań np. Jacka Sołtysa (*Polityka regionalna w aktywizacji obszarów peryferyjnych – wybrane problemy*, [w:] Zbigniew Strzelecki i Paulina Legutko-Kobus (red.), *Oblicza współczesnego kryzysu a polskie regiony*, Warszawa 2010, ss. 268–279). Również w bibliografii Habilitant nie wymienia aktów prawnych czy dokumentów, mimo tego, że odwołuje się do nich w tekście (ale zawsze bez odpowiednich odnośników).

W kolejnej recenzowanej pracy, zatytułowanej *Bezpieczeństwo państwa a rozwój społeczno-gospodarczy. Aspekt regionalny i lokalny*, (Wydawnictwo. CEDEWU.pl Warszawa 2016, ss.245) dr Andrzej Łuczyszyn sformułował tezę, że cechy fizyczne miejsca są czynnikiem generującym problem bezpieczeństwa państwa. W przedstawionej monografii bada związki między ekonomią a bezpieczeństwem i podkreśla problem wpływu zjawisk zachodzących w światowej gospodarce na bezpieczeństwo. Praca składa się z czterech rozdziałów, wprowadzenia i zakończenia. Habilitant omawia istotę bezpieczeństwa w warunkach gospodarki rynkowej, następnie przechodzi do scharakteryzowania ekonomicznych aspektów kształtowania bezpieczeństwa, opisuje kryminologię i socjologię miast i wreszcie przechodzi do analizy komparatywnej dotyczącej bezpieczeństwa w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego polskich regionów.

Jeśli chodzi o uwagi szczegółowe, niepokojące, a nawet krzywdzące są tezy Habilitanta nie podparte żadnymi dowodami w pracy, wskazującymi raczej na osobiste poglądy, a nie rzetelność naukową, np. „Przykłady tworzenia szkół prywatnych dla wybranych dzieci, młodzieży, studentów, dla których jedynym

kryterium nabywania wiedzy jest poziom dochodów ich rodziców uznawać należy za swoistą patologię (s. 141). Dr Andrzej Łuczyszyn wymienia jako rodzaje państw: państwo prawa, państwo opiekuńcze, państwo pomocnicze, następnie wraca do państwa demokratycznego i podsumowuje zadziwiającym wnioskiem „W tych warunkach (czyli jakich?-pytanie recenzenta) najlepszym rozwiązaniem byłoby ciągle doskonalenie demokracji, ale w przypadku takiej koncepcji należy wracać do odbudowy państwa i silnych instytucji państwowych(do jakiego okresu?- pytanie autora recenzji) czyli w zasadzie do powrotu do koncepcji silnego sektora publicznego(czyjej koncepcji? – pytanie autora recenzji), a tym samym rozbudowy administracji” (s. 147). W

Autoreferacie zaś stwierdza: „Chodzi raczej o państwo zwinne (zapewne jest to odniesienie do zwinnych metod projektowych, jednak takie odniesienie nie jest w mojej ocenie trafne) odpowiadające potrzebom obywateli(s.17) lub „ jest to państwo opierające się na demokracji włączającej, w której ideałem jest lokalne sprawowanie władzy administracyjnej”.

Habilitant błędnie podaje w pracy, że centralnymi organami administracji rządowej są: KRRiT – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Krajowe Biuro Wyborcze, czy Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych(s.151). GIODO (obecnie Urząd Ochrony Danych Osobowych), był centralnym organem administracji państwowej, który nie wchodził w skład szeroko pojętego rządu, ani mu nie podlegał. Według przepisów kodeksu postępowania administracyjnego GIODO był centralnym organem administracji państwowej, ponieważ minister nie sprawuje w stosunku do niego funkcji nadzorczych ani kontrolnych, a istniejące powiązania mają charakter wyłącznie organizacyjny. Krajowe Biuro Wyborcze nie jest organem administracji rządowej, bo jest to urząd zapewniający obsługę Państwowej Komisji Wyborczej (PKW), komisarzy wyborczych oraz innych organów wyborczych w zakresie określonym w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy oraz innych ustawach, z kolei KRRiT

jest państwowym organem konstytucyjnym stojącym na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji.

Z punktu widzenia nauki o polityce ryzykowna wydaje się teza, jaką głosi Kandydat, że można porównywać w Polsce regiony przed i po 1998 roku (s.171). Nie sądzę, żeby dało się w ten sposób porównać politykę regionalną realizowaną w poszczególnych jednostkach przed i po reformie, ponieważ pojęcie regionu w polskim prawie pojawiło się dopiero po 1998 roku (art. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, Dz. U nr 91 poz. 576), a więc i polityka regionalna dopiero wtedy stała się możliwa. Określanie gmin i powiatów jako mikroregionów przypisuje się nauce geografii, w naukach o polityce używa się pojęcia regionu wobec województwa, oraz pojęcia wspólnoty lokalnej wobec gminy i powiatu.

Chociaż omawiana pozycja została wydana w 2016 roku, to Autor pisze: „aby pozyskać dotację w ramach perspektywy finansowej UE na lata 2014-2020, trzeba będzie zgromadzić wkład własny” (s.195) – tak jakby zdanie to sformułowano kilka lat wcześniej. Autor nie wspomniał o staraniach Polski dotyczących właśnie bardzo często przywoływanego w tekście województwa mazowieckiego, które zakończyły się sukcesem co prawda już po wydaniu książki, bo z dniem 1 stycznia 2018 r., ale wniosek o uruchomienie procedury został opracowany pod koniec 2015 roku, a złożony w lutym 2016 roku. Nowy podział statystyczny zakłada, że województwo mazowieckie zostało podzielone na dwie jednostki statystyczne: region warszawski stołeczny – obejmujący Warszawę wraz z dziewięcioma powiatami oraz mazowiecki regionalny – obejmujący pozostałą część województwa mazowieckiego. Rozporządzenie Komisji (UE) w sprawie ustalenia wspólnej klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS) zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej 29 listopada 2016 r. tak więc sytuacja uległa diametralnej zmianie.

Autor posługuje się w pracy zdaniami wielokrotnie złożonymi, nie zawsze zrozumiałymi i poprawnymi stylistycznie, np. „zmiany polegające na decentralizacji władzy, słabość sektora finansów publicznych, przyjęcie w gospodarce doktryny liberalnej spowodowały osłabienie funkcji państwa. W praktyce obecnie przejawia się to w braku środków na inwestycje publiczne (infrastrukturę bezpieczeństwa (brak zamknięcia nawiasu – przyp. Autora recenzji), co automatycznie może osłabiać nie tylko skuteczność służb, ale także atrakcyjność lokalizacji. Taka sytuacja może prowadzić do marginalizacji i narastania konfliktów, a te z kolei indukują nowe zagrożenia”, (s.207).

Niezrozumiały jest sens zdania: *”Trzeba podkreślić, że niejednokrotnie są to znaczące środki wpłacane na Fundusz Wsparcia Policji, który jest bardzo elastyczny”* (s. 216). Elastyczny czyli jaki? Niestety Habilitant nie kontynuuje swojej myśli. Niejasne jest stwierdzenie *„W wyniku nienadążania za rozwojem dużych ośrodków, w małych zazwyczaj powstaje np. bardzo często początkowo niewidoczny tzw. „drugi obieg gospodarczy”, polegający na świadczeniu usług i produkcji ukrytej, której wytwarzanie nie jest zabronione przez prawo, ale rozmiary tej działalności są ukrywane przed organami administracji”* ? (s.217). Autor niestety nie wskazał na podstawie jakich danych zjawisko drugiego obiektu występuje „zazwyczaj” w małych jednostkach i w jaki sposób ukrywa się rozmiary tej działalności.

Kandydat nie wykazał związku między przestępstwami w ruchu drogowym (które to dane przedstawił w pracy), a rozwojem regionalnym. Mimo, że Habilitant zapowiada w podtytule, że praca będzie dotyczyć rozwoju regionalnego i lokalnego, to Kandydat skupia swoją uwagę jedynie na rozwoju regionalnym. Spis rzeczy nie jest poprawny, Habilitant w Bibliografii nie odwołuje się do aktów prawnych, dokumenty są umieszczone wraz z monografiami i opracowaniami.

### **III. Ocena dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego, współpracy międzynarodowej i działalności organizacyjnej**

Doktor Andrzej Łuczyszyn prowadził liczne i zróżnicowane zajęcia dydaktyczne zgodne z jego dorobkiem naukowym. Od 1999 roku prowadził dydaktykę w Podyplomowym Studium dla Służb Celnych oraz w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów we Wrocławiu w Katedrze Ekonomii i Prawa Gospodarczego, w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów we Wrocławiu w Katedrze Ekonomii i Prawa Gospodarczego, obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu. Pełnił funkcję dziekana Wydziału Finansów i Bankowości w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów, w roku akademickim 2007/2008 był zwycięzcą konkursu „Najlepszy Wykładowca”. Otrzymał nagrodę Rektora Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu w latach 2007 i 2008. Prowadził zajęcia dydaktyczne z następujących przedmiotów: *Mikroekonomia, Makroekonomia, Ekonomia, Zarządzanie gospodarką lokalną, Planowanie finansowe samorządów i podatki lokalne, polityka Polski i UE w obszarze spraw wewnętrznych i administracji, Historia myśli ekonomicznej, Budżetowanie kapitałów, Finanse, Podstawy ekonomiki w służbie zdrowia, Podstawy ekonomii i finansów, Współczesne problemy społeczno-gospodarcze, Bezpieczeństwo społeczne, Systemy instytucjonalne bezpieczeństwa wewnętrznego*. Dr Andrzej Łuczyszyn nie podał żadnych danych dotyczących promocji i recenzji prac licencjackich, jak i promocji i recenzji prac magisterskich. Brał udział w wielu konferencjach naukowych w kraju i za granicą, zarówno jako uczestnik jak i organizator. Współpracował na polu naukowym z wieloma międzynarodowymi ośrodkami badawczymi, m.in. z Turcji, Czech, Niemiec i Słowacji. Był członkiem Komitetu Naukowego i zespołu redakcyjnego zeszytów naukowych Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu. Jest współautorem *Strategii innowacji powiatu milickiego* oraz był ekspertem-doradcą przy opracowywaniu *Strategii rozwoju województwa dolnośląskiego*. W latach 2001-2001 był ekspertem w projekcie badawczym dotyczącym *Diagnozy*

*detalicznych placówek handlowych we Wrocławiu* oraz konsultantem projektu badawczego *Badanie partnerstw publiczno-prywatnych jako instrumentów do realizacji projektu infrastrukturalnego na obszarze granicznym Saksonii i Polski* realizowanego przez TU Bergakademie Freiberg w Niemczech i Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu.

Nie znalazłam informacji o uczestniczeniu Kandydata w naukowych zespołach badawczych, Kandydat nie ubiegał się ani nie otrzymał grantu badawczego. Z racji wykonywanej pracy w Policji uczestniczył w wielu programach modernizacji tej formacji. Dorobek popularyzatorski, współpracy międzynarodowej i działalności organizacyjnej oceniam pozytywnie, dorobek dydaktyczny także, aczkolwiek należy podkreślić, że dr Andrzej Łuczyszyn gro zajęć prowadzi z dziedziny nauk ekonomicznych i bezpieczeństwa wewnętrznego, a nie nauk politycznych.

#### **Wniosek końcowy:**

**Mając na uwadze powyższe krytyczne uwagi i spostrzeżenia, należy stwierdzić, że oceniony dorobek nie stanowi podstawy do wnioskowania o nadanie dr Andrzejowi Łuczyszynowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce.**

Jolanta Itrich-Drabarek

Warszawa 10 stycznia 2019r.